

WPŁYW PANDEMII NA RYNEK PRACY PRZEDSIĘBIORSTW BRANŻY BUDOWLANEJ

Wstęp

Budownictwo jest postrzegane jako koło zamachowe całej gospodarki. Udział tego sektora w polskim PKB w roku 2020 wyniósł ponad 7% i nadal wykazuje tendencję wzrostową. Kondycja tego sektora przekłada się w sposób bezpośredni na sytuację w innych dziedzinach gospodarki m.in. w produkcji materiałów budowlanych, mebli oraz artykułów wyposażenia mieszkań, produkcji maszyn i urządzeń wykorzystywanych w budownictwie. Rozwój budownictwa kreuje także miejsca pracy w przemyśle, usługach i innych pokrewnych branżach. Jako pierwszy wśród innych branż sygnalizuje nadchodzące zmiany w gospodarce. Sektor budowlany pełni także bardzo ważne funkcje społeczne, głównie w aspekcie budownictwa mieszkaniowego oraz infrastrukturalnego, warunkując wzrost stopy życiowej społeczeństwa, jak również postęp cywilizacyjny.

Rynek budowlany, tak jak i cała gospodarka, od marca 2020 podlega rygorom pandemii koronawirusa. Od początku tego nowego zjawiska pojawiły się obawy nie tylko o realizację planów i umów, ale przede wszystkim o zdrowie i życie pracowników. Wiele firm z tego sektora musiało uruchomić działania umożliwiające przetrwanie w nowych warunkach. Dodatkowo rok 2021 przyniósł podwyżki, które zaczynają wpływać na koszty ponoszone przez firmy i składane przez nie oferty w przetargach.

Sytuacja jaka ukształtowała się w 2021 roku wskazuje, że rynek budowlany i firmy budowlane poradziły sobie z koronawirusem lepiej niż inne branże czy sektory gospodarki. Nie było masowego zamykania budów. Środki z publicznych pieniędzy skierowano na inwestycje z zakresu infrastruktury transportu. Deweloperzy i inwestorzy indywidualni działali w sposób bardzo efektywny. W konsekwencji w roku 2020 nastąpił w Polsce, w relacji do poprzedniego roku, wzrost liczby i powierzchni nowo powstałych mieszkań. Wówczas to oddano do użytko-

¹ dr hab., prof. UPH, zanna.pleskacz@uph.edu.pl, ORCID: 0000-0003-1647-5767

² dr inż., agata.marcysiak@uph.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2534-9877

wania 220,8 tys. mieszkań, tj. o 6,5% więcej niż w 2019 roku oraz o 35,2% więcej w porównaniu do 2016 roku. Powierzchnia użytkowa wybudowanych mieszkań wyniosła 19 585,4 tys. m² a liczba izb 833,0 tys.³

Głównym wyzwaniem branży budowlanej jest brak wykwalifikowanych pracowników budowlanych połączony z niską renomą zawodu. Istotnym problemem jest także starzenie się kadr zatrudnionych w budownictwie. Jak wynika z raportu „Branżowy Bilans Kapitału Ludzkiego” – 59 proc. pracodawców uważa ten aspekt za największe wyzwanie społeczne, z którym będą musieli się zmierzyć w najbliższym czasie. Wśród innych problemów wskazuje się na brak zainteresowania młodzieży karierą w branży budowlanej w wyniku spadku jej prestiżu oraz brak nowych pracowników ze względu na niechęć młodych ludzi do podejmowania pracy fizycznej (51 proc. wskazań respondentów)⁴.

Niewystarczająca liczba dostępnych pracowników już obecnie hamuje rozwój firm, które mimo pozyskiwania nowych zleceń nie mogą ich realizować z uwagi na braki kadrowe. Powstające deficyty nie są w pełni niwelowane przez zatrudnienie pracowników z zagranicy. Wyższe płace w państwach Europy Zachodniej (Niemcy, Norwegia, Wielka Brytania) motywują pracowników pochodzących np. z Ukrainy i Białorusi do dalszej migracji z Polski. Dodatkowo pogłębia to niestabilność zatrudnienia.

Materiał i metody

W opracowaniu analizowano wpływ pandemii na rynek pracy przedsiębiorstw branży budowlanej. Zagadnienie to rozpatrywano na tle zmian, które zaistniały przed pandemią. Ogólna makroekonomiczna sytuacja w kraju zawsze miała znaczący wpływ na rynek pracy w branży budowlanej.

Celem opracowania jest ukazanie wpływu pandemii i związanej z nią regulacji ze strony państwa na rynek pracy przedsiębiorstw branży budowlanej. Szczegółowej analizie poddano segment budownictwa magazynowego, budownictwa handlowo-usługowego i budownictwa mieszkaniowego. Reagowały one w różny sposób na sytuację wywołaną pandemią.

Dla realizacji celu niniejszego opracowania analizie poddano wyniki badań przeprowadzone przez:

- Instytut Badań Strukturalnych Uniwersytetu Łódzkiego oraz Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych dotyczące prognozowania polskiego rynku pracy;
- Centrum Badań i Analiz Rynku związane z barierami w prowadzeniu działalności w branży budowlanej;
- Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej dotyczące przyszłości rozwoju zawodów branży budowlanej;

³ GUS (2021). *Efekty działalności budowlanej w 2020 roku*. Warszawa, Lublin: Główny Urząd Statystyczny.

⁴ PARP (2021). *Branżowy Bilans Kapitału Ludzkiego*, Warszawa: PARP.

- Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości z zakresu metod i sposobów monitorowania zapotrzebowania na kwalifikacje w branży budowlanej;
- Główny Urząd Statystyczny związane z rynkiem pracy oraz wpływem pandemii na ocenę koniunktury gospodarczej w budownictwie;
- Polski Związek Pracodawców Budownictwa dotyczące funkcjonowania sektora budownictwa podczas pandemii,
- portal budowlany wielkie budowanie.pl.

W procesie badawczym zastosowano metodę tabelaryczno-opisową z elementami analizy poziomej oraz pionowej. W opracowaniu wykorzystano także metodę graficzną.

Sytuacja przedsiębiorstw branży budowlanej przed pandemią

Wzrost gospodarczy w 2018 r. i gwałtowny przyrost inwestycji publicznych związanych z uruchamianiem publicznych projektów infrastrukturalnych (do 2023 r. Polska ma do wydania 86,6 mld zł), zarówno przez samorzady, jak i jednostki centralne – realizowanych przy wsparciu środków z unijnej perspektywy finansowej na lata 2014-2020, spowodowało boom na rynku budowlanym. Wzrósł popyt na usługi, często przekraczający możliwości firm wykonawczych. W związku z tym nastąpił wzrost cen na usługi i materiały budowlane.

W 2019 r. sektor budowlany doświadczył dalszego wzrostu kosztów produkcji, m.in. w wyniku podwyższenia płacy minimalnej, rosnących cen paliw, energii elektrycznej itd. Powstał problem nieoszacowanych kontraktów we wszystkich segmentach branży budowlanej i bankructwo firm. Ten wzrost kosztów przyczynił się i do zwiększenia zapotrzebowania na pracowników wszystkich szczebli. W 2018 r. 74% firm wykonawczych zgłaszało poważne braki kadrowe, a na początku 2019 r. było ich 65,7%. Z tego powodu w 2019 roku 38,3% firm oceniało sytuację na rynku pracy w sektorze budowlanym jako złą, a 35,3% jako dobrą. Wśród respondentów, którzy aktualną sytuację na rynku pracy ocenili jako złą, 19,7% uznało, że jest ona zdecydowanie złą, zaś pozostałe 18,7% – raczej złą⁵.

Według raportu Deloitte w latach 2012-2018 liczba pracowników zatrudnionych zmniejszyła się o 100 tys. osób. Największy spadek odnotowano w grupie osób prowadzących działalność na własny rachunek, co wynika zwłaszcza z dynamicznego wzrostu płac (ok. 8-10% w stosunku do 2017r.) w dużych podmiotach. W 2019 roku w całej branży budowlanej w Polsce (wraz z małymi podmiotami zatrudniającymi poniżej 9 pracowników) pracowało ok. 700-800 tys. osób. W tym roku w branży budowlanej braki kadrowe sięgały ponad 150 tys. osób⁶.

⁵ Praca w Budownictwie – Raport Centrum Badań i Analiz Rynku. <https://inzynierbudownictwa.pl/praca-w-budownictwie-raport-specjalny/> (dostęp z dnia 01.02.2021).

⁶ Rynek pracy, edukacja, kompetencje. Aktualne trendy i wyniki badań. https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/2018_12_Rady_Raport_Rynek-pracy_grudzien-2018.pdf/ (dostęp z dnia 01.03.2021).

Sytuacja przedsiębiorstw branży budowlanej podczas pandemii

Pierwsze dwa miesiące 2020 r. przed pandemią wskazywały na stabilizujący się rynek pracy i większą równowagę między popytem a podażą na robotników budowlanych. Pandemia Covid-19 całkowicie zmieniła priorytety obecnych i przyszłych robotników. Już od marca gwałtownie spadała liczba zagranicznych pracowników, a część już pracujących specjalistów przechodziła na opiekę nad dziećmi. To spowodowało spadek osób chętnych do pracy, czyli jeszcze bardziej zmniejszyła się podaż pracy. Paradoksalnie rynek budowlany wcale nie słabł w pierwszej połowie 2020 r., bowiem potrzeby kadrowe były bardzo duże i praktycznie od kwietnia cały czas rosły.

W drugiej połowie roku jesienne zachorowania doprowadziły do jeszcze większego spadku podaży pracy zarówno z zagranicy, jak i z Polski. Drugi lockdown w listopadzie znów zatrzymał robotników w domach i wyhamował przyjazdy osób przede wszystkim z wschodniej granicy.

Ogólnie koniunkturę w branży budowlanej podczas rozwoju pandemii można ocenić za pomocą Wskaźnika ogólnego klimatu koniunktury (General business climate indicator), opracowanego przez GUS. Wskaźnik jest obliczany jako średnia arytmetyczna sald odpowiedzi na pytania z ankiety miesięcznej dotyczącej bieżącej i przewidywanej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa. Przyjmuje on wartości od -100 do +100, przy czym wartości poniżej zera są oceniane jako negatywne (wskazujące na gorszą koniunkturę), a powyżej zera – jako pozytywne (wskazujące na dobrą koniunkturę). Wskaźnik przyjmujący wartość równą zero oznacza sytuację, gdy koniunktura nie zmienia się. Gdy wskaźnik jest większy od zera odnotowywany jest „dobry” klimat koniunktury. W przeciwnym wypadku klimat jest oceniany jako „zły”⁷.

Zgodnie z danymi zawartymi w Tab. 1 w marcu 2020 koniunktura nie była jeszcze obciążona koronawirusem, ale spadła już poniżej zera -1,9. W kwietniu 2020 spadła bowiem do rekordowego poziomu -47,1 co było odzwierciedleniem zagrożenia. W kolejnych miesiącach wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury w budownictwie wolno wzrastał, ale jego słaba dynamika wzrostu oznaczała, że branża czuje się niepewnie. Od października, wraz z nasileniem drugiej fazy epidemii indeks zaczął znowu spadać. W listopadzie koniunktura w budownictwie spadła do poziomu -26,2. To potwierdzało wciąż jeszcze niski poziom optymizmu wśród firm budowlanych. Grudzień 2020 przyniósł też pierwsze pozytywne symptomy. Wskaźnik koniunktury w budownictwie, zamiast zwyczajowo na koniec roku spaść, zwiększył się do poziomu -22,6. Dane GUS pokazują, że budownictwo nie ucierpiało znacząco na skutek drugiej fali pandemii, a obecnie notuje poprawę wyników finansowych. Pod koniec grudnia 2020 ruszyły szczepienia przeciwko koronawirusowi, pojawiła się ogólnonarodowa nadzieja powrotu do tzw. normalności i zwiększenie optymizmu w branży budowlanej. Po niewielkich zwyczajach

⁷ Rynek pracy, edukacja, kompetencje. Aktualne trendy i wyniki badań (2018). GUS <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/3181,pojecie.html/> (dostęp z dnia 11.04.2021)

w I kwartale oraz w kwietniu i w maju 2021 roku koniunktura w budownictwie ukształtowała się na poziomie $-8,4$. Poprawę koniunktury zadeklarowało $11,4\%$ przedsiębiorstw, a jej pogorszenie $-19,8\%$. W kwietniu było to odpowiednio $10,0\%$ i $23,7\%$, co oznacza, że szybciej ubywa pesymistów niż przybywa optymistycznie nastawionych firm.

Tab. 1. Wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury w budownictwie

Rok	Miesiąc	Saldo zmian
2020	Styczeń	-0,7
2020	Luty	0,1
2020	Marzec	-1,9
2020	Kwiecień	-47,1
2020	Maj	-38,8
2020	Czerwiec	-25,9
2020	Lipiec	-16,7
2020	Sierpień	-15,4
2020	Wrzesień	-15,0
2020	Październik	-16,5
2020	Listopad	-26,2
2020	Grudzień	-22,6
2021	Styczeń	-18,7
2021	Luty	-17,7
2021	Marzec	-15,5
2021	Kwiecień	-13,7
2021	Maj	-8,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Wpływ pandemii na koniunkturę w budownictwie. <https://polskiprzemysl.com.pl/budownictwo/sytuacja-w-polskim-budownictwie/> (dostęp z dnia 11.04.2021).

Sytuacja ekonomiczna wybranych segmentów branży budowlanej

Branża budowlana jest podzielona na segmenty, które w różny sposób reagowały na zaistniałą sytuację. Podstawowe segmenty w branży to: budownictwo drogowe, budownictwo energetyczne, budownictwo kolejowe, budownictwo ochrony środowiska, budownictwo przemysłowe, budownictwo obiektów sportowych, budownictwo handlowo-usługowe, budownictwo magazynowe, budownictwo użyteczności publicznej, budownictwo biurowe, budownictwo mieszkaniowe.

W niniejszym opracowaniu szczegółowej analizie poddano segment budownictwa magazynowego, budownictwa handlowo-usługowego i budownictwa miesz-

kaniowego. Wybrane segmenty w różny sposób reagowały na sytuację wywołaną pandemią.

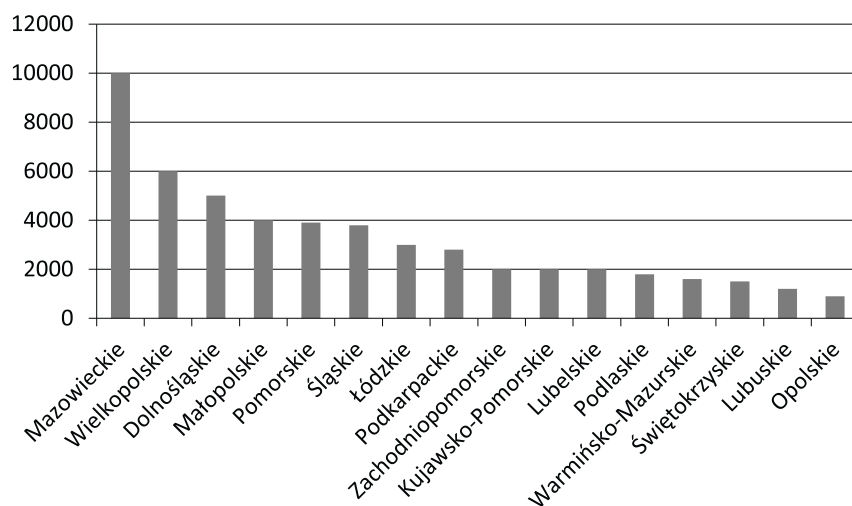
Pandemia Covid-19 znacząco zmieniła priorytety konsumentów. Konsumenci zaczęli częściej kupować przez internet, co było przyczyną ożywienia w sektorze budowlanym branży logistycznej i wpłynęło na rozwój przede wszystkim segmentu budownictwa magazynowego. Magazyny stały się bardzo cenionym dobrem inwestycyjnym. Nowych magazynów szukały w 2020r. głównie sieci handlowe, operatorzy logistyczni i producenci. Z tego powodu polski rynek magazynowy odnotował w ubiegłym roku rekordowy wynik, czyli wybudowano 2 mln mkw powierzchni magazynowej. Pozwoliło to utrzymać Polsce trzecie miejsce wśród najbardziej aktywnych rynków w Europie. Transakcje magazynowe sfinalizowane w ubiegłym roku na poziom 2,7 miliarda euro, stanowią tym samym prawie połowę całkowitego wolumenu inwestycyjnego na polskim rynku nieruchomości.

W odniesieniu do budownictwa handlowo-usługowego w 2020 roku w Polsce oddano do użytku blisko 260 mkw. powierzchni w centrach handlowych, co stanowi wynik zbliżony do roku 2019. Na popularności na rynku handlowym zyskują parki handlowe i mniejsze centra o profilu zakupów codziennych o powierzchni nieprzekraczającej 25tys. mkw. Udział ich w ubiegłorocznej sprzedaży wyniósł 63,5%. Rośnie też liczba inwestycji w obiekty wielofunkcyjne, ostatnie oddane to: Elektrownie Powiśle, kolejny etap Browarów Warszawskich i Monopolis w Łodzi.

Rynek budownictwa mieszkaniowego podczas pandemii wykazuje bardzo dobre perspektywy. Według danych GUS, w marcu 2021 roku deweloperzy zaczęli budowę 17,8 tys. mieszkań, tj. o 59% więcej niż rok wcześniej. W całym I kwartale liczba lokali w uruchomionych projektach wyniosła nieco ponad 40 tys., tj. o 26 % więcej w porównaniu do 2020 roku⁸. Ruch budowlany w obszarze budownictwa mieszkaniowego według województw przedstawia Rys. 1. Dane zawarte na rysunku wyraźnie wskazują na największe wzrosty w Województwie Mazowieckim.

Inaczej sytuacja wyglądała w Warszawie, gdzie liczba mieszkań w nowych projektach w I kwartale br. zmniejszyła się o 37%. To efekt dużych problemów z uzyskiwaniem pozwoleń na budowę i kurczącymi się zasobami gruntów pod szybką zabudowę. Podobną sytuację można zaobserwować również w Łodzi. Pozostałe aglomeracje: Kraków, Wrocław, Poznań i Trójmiasto (z największym udziałem Gdańska), zanotowały dwu, a nawet trzycyfrowe wzrosty. Do miast, gdzie buduje się ponad 1 tys. lokali kwartalnie, dołączyły się Lublin, Szczecin, Katowice i Rzeszów. W wielu mniejszych miejscowościach można mówić o skokowym wzroście deweloperskiej oferty. W marcu 2021 roku deweloperzy dostali pozwolenia na budowę 23,3 tys. mieszkań, tj. o 68% w więcej niż rok temu.

⁸ Sektor budownictwa w obliczu COVID-19, Polski Związek Pracodawców Budownictwa. <https://pzpb.com.pl/2020/06/24/raport-pzpb-sektor-budownictwa-w-obliczu-covid-19///> (dostęp z dnia 11.04.2021).



Rys. 1. Liczba mieszkań oddanych do użytkowania według województw (styczeń-marzec 2021 rok)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

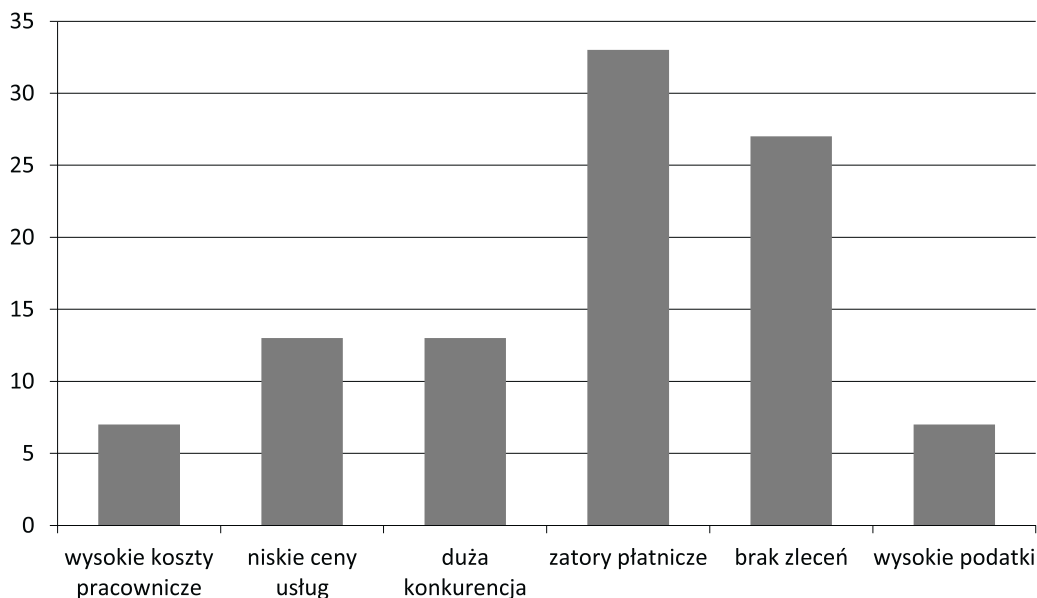
Od stycznia do grudnia 2020 roku w Polsce powstało łącznie prawie 222 tys. mieszkań. Jest to wynik o 7 % lepszy niż w 2019 roku. To jest najlepszy wynik od 41 lat. Na mieszkania ciągle utrzymuje się wysoki popyt, co jest pochodną kilku czynników, w tym:

- relatywnie dobrej sytuacji gospodarczej,
- oczekiwań związanych z uruchomieniem w przyszłości Europejskiego Funduszu Odbudowy,
- najtańszych w historii kredytów hipotecznych,
- bardzo łagodnej polityki monetarnej NBP, która uczyniła nieopłacalnym trzymanie oszczędności na lokatach bankowych,
- wzrostem oszczędności konsumentów podczas lockdownu.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki powodują zwiększenie popytu na mieszkania. Z drugiej jednak strony czynniki wtórne, takie jak sprzedaż w lutym 2020r. przez Budimex S.A. spółki Budimex Nieruchomości świadczą o tym, że tendencja może się odwrócić. Jeden z największych deweloperów mieszkaniowych przeszedł w ręce nowych, polsko-czeskich właścicieli: Cornerstone Partners sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie i Crestyl Real Estate s.r.o., z siedzibą w Pradze. Uzgodniona wartość transakcji wyniosła 1,513 mld zł. Pomimo wielu pozytywnych trendów na polskim rynku mieszkaniowym ta sprzedaż może oznaczać nadchodzące zmiany na polskim rynku nieruchomości mieszkaniowych. Oczekiwana ekspansja zagranicznych podmiotów wyspecjalizowanych w wynajmie instytucjonalnym, mogą zmienić model prowadzenia działalności w sektorze inwestycji deweloperskich.

Bariery rozwoju rynku pracy przedsiębiorstw branży budowlanej

Według badań przeprowadzonych przez Polski Związek Pracodawców Budownictwa odsetek przedsiębiorców nieodczuwających żadnych barier w prowadzeniu bieżącej działalności w 2020 r. kształtował się na poziomie 8,6%, zaś w 2019 odpowiednio 12,2%. Przedsiębiorstwa zgłaszające bariery najczęściej wskazywały na trudności związane z kosztami zatrudnienia 54,3%, zaś w 2019 odpowiednio 64,1%. W skali roku najbardziej wzrosło znaczenie barier związanych z niepewnością ogólnej sytuacji gospodarczej z 41,4% do 48,3%, natomiast spadło znaczenie barier związanych z niedoborem wykwalifikowanych pracowników z 42,4% do 29,2%, niedoborem pracowników niewykwalifikowanych z 27,7% do 16,7% oraz wspomnianymi kosztami zatrudnienia.



Rys. 2. Bariery utrudniające działalność firmom budowlanym w I kwartale 2021 roku (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Wielkiebudowanie.pl. <https://www.wielkiebudowanie.pl> (dostęp z dnia 11.06.2021).

Podsumowanie badań ankietowych firm w każdym z ostatnich miesięcy na rynku budowlanym zamieszczono na Rys. 2. Badania te wskazują, iż firmy budowlane największą barierę utrudniającą działalność budowlaną w I kwartale 2021 widzą w zatorach płatniczych. 33% firm było nimi dotkniętych. Problemy z niewypłacalnością firm budowlanych pojawiają się dosyć często i mają przykre konsekwencje dla ich partnerów biznesowych. Poślizgi w płatnościach na jednym poziomie automatycznie powodują opóźnienia w płatnościach na niższych szczeblach, na przykład podwykonawców. Cierpią też kontrahenci, którzy wystawiają faktury z odroczonym terminem płatności. Mogą doświadczyć opóźnień w uzy-

skaniu zapłaty za towar lub nie otrzymać płatności w ogóle. Tymi kontrahentami często są hurtownie.

Firmy budowlane nie narzekały na brak ludzi do pracy pomimo bardzo niskiego bezrobocia. Odzwierciedla to sytuację na rynku pracy w całej gospodarce i zmniejszenia zatrudnienia w branżach bardziej wrażliwych na Covid-19 (fitness, restauracje, hotelarstwo, turystyka i pochodne). W dalszej perspektywie ten korzystny dla firm budowlanych napływ kadr może się jednak wyczerpać, dlatego że te branże powoli wychodzą z okresu kryzysu, zwiększają swoją działalność, a popyt na pracowników w sezonie letnim będzie coraz większy. Rosnąca koniunktura w budownictwie sprawiła, że firmy podnosiły ceny usług. Średnio w marcu 2021 roku ceny wzrosły o 1% i jest to najwyższa podwyżka od początku roku.

Przeprowadzone badania przez Centrum Badań i Analiz Rynku dotyczące przyszłości rynku budowlanego, wskazują że bariery ich rozwoju stanowią przede wszystkim: niewystarczająca liczba wykwalifikowanych pracowników, wysokie podatki oraz rosnące koszty zatrudnienia. Badania te wskazują, iż problem związany z niedoborem wykwalifikowanych pracowników pozostanie najważniejszą barierą w prowadzeniu działalności gospodarczej w sektorze budowlanym (Tab. 2.).

Tab. 2. Najważniejsze bariery prowadzenia działalności w branży budowlanej (w %)

Wyszczególnienie	Udział w %
niewystarczająca liczba wykwalifikowanych pracowników	65,7
podatki (obciążenia na rzecz budżetu państwa)	33,0
koszty zatrudnienia	31,0
koszty finansowej obsługi działalności	13,7
warunki atmosferyczne	13,7
niejasne i niespójne przepisy prawne	9,3
konkurencja na rynku	6,7
niepełność ogólnej sytuacji gospodarczej	6,3
ceny materiałów budowlanych	4,7
trudności z uzyskaniem kredytu	4,3
niedobór materiałów budowlanych/surowców	4,0
niedobór sprzętu budowlanego	2,3
niedostateczny popyt	0,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie ASM-Centrum Badań i Analiz Rynku.

Niedobór pracowników w branży budowlanej można rozpatrywać pod względem wykształcenia i różnorodności specjalności. Barometry zawodów dzielą poszczególne zawody na deficytowe, zrównoważone i nadwyżkowe. Jest to narzędzie służące głównie analizie popytu na pracę, ale pociągają za sobą decyzje po stronie

podażą pracy⁹. Podatki jako bariera w rozwoju wymienione zostały przez przedsiębiorców z branży budowlanej na drugim miejscu (Tab. 2.). Warto zauważyć, że chodzi tu nie tylko o ich wielkość ale także częste zmiany w zakresie regulacji prawno-podatkowych. Na przykład od stycznia 2020 roku został wprowadzony split payment w VAT jako obowiązkowy mechanizm podzielonej płatności m.in. dla usługi budowlane.

Tendencje rozwoju rynku pracy branży budowlanej

Badania rynku pracy wskazują, że w sektorze budowlanym brakuje podstawowej siły roboczej (pracowników o wykształceniu podstawowym lub/i zawodowym). Raport firmy Spectis, wskazuje na znaczący niedobór na rynku podstawowej siły roboczej, czyli mężczyzn o wykształceniu podstawowym lub zawodowym, zamieszkałych na terenach miejskich. Wyniki Barometru Zawodów 2021 opracowane przez MRPiPS za pierwszy kwartał 2021r. wskazują również na brak pracowników budowlanych najniższego szczebla i posiadających specyficzne uprawnienia, np.: betoniarzy, spawaczy stolarzy, blacharzy, murarzy, tynkarzy.

Z tego samego raportu wynika, że na budowlanym rynku pracy maleje liczba osób po studiach kierunkowych, co powoduje, że na uzyskanie uprawnień zawodowych pracownicy muszą czekać około dwóch lat. W przeciwieństwie do pracodawcy z obszaru produkcji, usług czy handlu, który może zatrudnić osobę bez kwalifikacji i dać jej czas na naukę i wdrożenie, tak pracodawca z branży budowlanej nie może sobie na to pozwolić, gdyż posiadanie uprawnień przez pracowników na poszczególnych stanowiskach jest narzucone prawem budowlanym. Zatrudnienie w deficytowych zawodach budowlanych wiąże się ze zdobywaniem drogich i czasochłonnych uprawnień. Brak specjalistów, także pracowników fizycznych, to obecnie dla firm jedna z najbardziej dokuczliwych barier w prowadzeniu działalności¹⁰. Podobną sytuacją można było już obserwować i w latach 2018-2020, kiedy wśród różnych deficytowych zawodów najwięcej było z branży budowlanej.

⁹ Gałęcka-Burdziak, E., (red.).(2020). Założenia do prognozy podaży pracy w Polsce do 2050 roku, s. 76.

¹⁰ Barometr zawodów, Prognoza na 2021 rok, Polska, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2020. https://barometrzwodow.pl/modul/prognozy-na-mapach-wyniki?map_type=country&map_details=counties&relation=1&year%5B0%5D=2021&profession%5B0%5D=13/// (dostęp z dnia 13.04.2021).

Tab. 3. Zawody deficytowe w Polsce w branży budowlanej latach 2018-2020

2018	2019	2020
Cieśla Stolarz budowlany Dekarz i blacharz budowlany Kierowca autobusów Kierowca ciągnika siodłowego Kierowca samochodu ciężarowego Kierownik budowy Pracownik produkcji odzieży Operator obrabiarek skrawających Spawacz metodą MIG/MAG Spawacz metodą TIG	Betoniarz Zbrojarz Brukarz Cieśla Stolarz budowlany Dekarz Blacharz budowlany Elektryk Elektromechanik Elektromonter Kierowca samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych Monter instalacji budowlanych Murarz Tynkarz Operator i mechanik sprzętu do robót ziemnych Operator obrabiarek skrawających Pracownik robót wykończeniowych w budownictwie Robotnik budowlany Robotnik obróbki drewna Stolarz Spawacz Ślusarz	Betoniarz Zbrojarz Brukarz Cieśla Stolarz budowlany Blacharz budowlany Elektryk Elektromechanik Elektromonter Kierowca samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych Monter instalacji budowlanych Murarz Tynkarz Operator i mechanik sprzętu do robót ziemnych Operator obrabiarek skrawających Pracownik robót wykończeniowych w budownictwie Robotnik budowlany Robotnik obróbki drewna Stolarz Spawacz Ślusarz

Źródło: opracowanie własne na podstawie Kwiatkowski, E., Kucharski, L., Grabia, T. (2020). Opracowanie założeń makroekonomicznych do prognozy podaży pracy Polski do 2050 r.

Na rynku budowlanym warto zwrócić uwagę na stałą tendencję związaną ze spadkiem atrakcyjności zawodów budowlanych. Może mieć to charakter względnie trwały jako efekt zmian kulturowych i ciągłego wzrostu przeciętnego poziomu życia. Chociaż warunki socjalne w polskich firmach budowlanych są coraz lepsze, diagnoza wśród ekspertów z branży jest taka, że do pracy w sektorze budowlanym zniechęcają trudne warunki. Ponadto wymagana jest siła fizyczna, dobry stan zdrowia, dyspozycyjność i gotowość do częstej zmiany miejsca pracy. Tylko znaczący wzrost wynagrodzenia może zainteresować młodzież w szerszym kształceniu w zawodach budowlanych¹¹.

Według badań przeprowadzanych w pandemicznym 2020 roku, dla zdecydowanej większości – prawie 70 % pracowników najistotniejszym benefitem jest zasilenie domowego budżetu. Dopiero na kolejnych miejscach znalazły się elastyczne traktowanie miejsca pracy, czasu i obowiązków oraz dbanie o dobry nastrój w firmie¹².

¹¹ System prognozowania polskiego rynku pracy. Założenia metodologiczne, (2018). IBS, IPiSS, WES UŁ.

¹² Rynek Pracy Specjalistów 2020. Rok wielkich wyzwań, (2021). <<https://media.pracuj.pl/122709-rynek-pracy-specjalistow-2020-rok-wielkich-wyzwan>> (dostęp z dnia 12.02.2021).

Wynagrodzenie w polskim budownictwie systematycznie wzrasta i nawet przewyższa wzrost w innych sektorach, jednak ten wzrost często jest w dużej mierze związany z wydłużającym się efektywnym czasem pracy. Najszybciej średnie wynagrodzenie wzrastało w latach 2017 i 2018 (o 12%), w 2020 roku średnie wynagrodzenie robotników wzrosło tylko o 4,5% w porównaniu rok do roku, i to był najniższy wzrost płac od 2016 r. Spadek średniego wynagrodzenia na stanowiskach robotniczych trwał praktycznie od kwietnia do końca listopada. Dopiero w grudniu płace wzrosły o 2,4%. W 2021 roku w budownictwie jest spadek średnich płac. Związano to z znaczącym zatrzymaniem koniunktury gospodarczej w wyniku pandemii. W 2020 roku najwięcej zarabiali tynkarze, posadzkarze i glazurnicy (ich płace przekraczały 4000 zł netto/mies.), coraz więcej zarabiali także operatorzy maszyn budowlanych (około 3700 netto/mies.). Średnie wynagrodzenia w budownictwie w końcu przekroczyły 3000 zł netto i nie są to wysokie płace na tle średniej krajowej¹³.

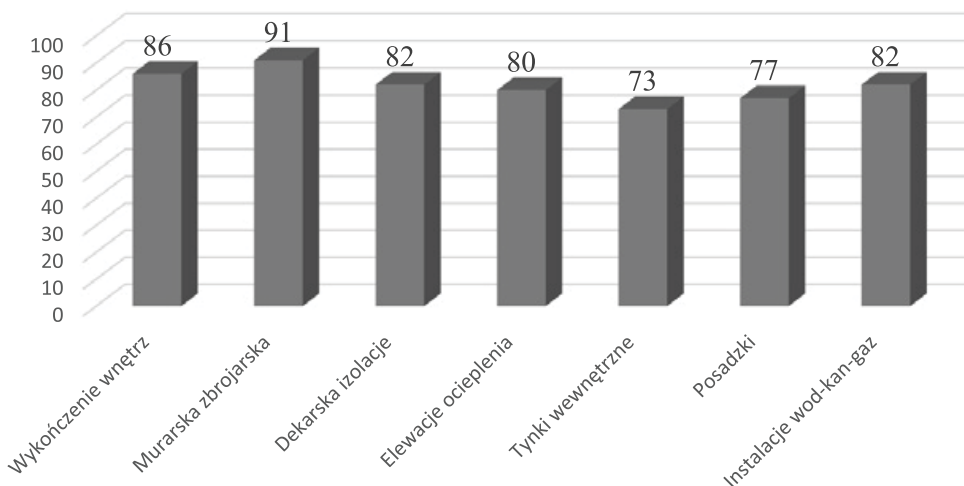
Najniższe krajowe wynagrodzenie w 2020 roku wyniosło 2600 zł. Ustalona kwota płacy minimalnej stanowi ok. 49,7 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce krajowej. Wzrost minimalnego wynagrodzenia w stosunku do poprzedniego roku wyniósł 15,6 proc. Z początkiem roku wzrosła też minimalna stawka godzinowa z 14,70 do 17,00 zł dla określonych umów cywilnoprawnych. Wraz z podniesieniem minimalnego wynagrodzenia za pracę wzrosła także minimalna stawka godzinowa. Jej wysokość jest waloryzowana o wskaźnik wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę. Rząd ustalił, że minimalna stawka godzinowa w 2020 roku wynosi 17,00 zł brutto. Co stanowi kwotę w podstawowym wymiarze (8 godzinny dzień pracy) około 13 zł netto/godz.

W porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej i Północnej pensje w budownictwie nadal są 2,5-4 razy niższe. Dlatego budownictwo w ostatnich latach otworzyło się na obcokrajowców z biedniejszych krajów. Pandemia i związane z nią zamknięcie granic zahamowała ten proces. Pozytywnym w tym był fakt, że epidemia zatrzymała obcokrajowców na dłużej w Polsce i zmniejszyła częstotliwość wyjazdów za granicę.

Według ogólnopolskiego raportu zamieszczonego na stronie internetowej www.barometrzaszawodow.pl w prognozie na 2021 rok wśród 32 zawodów, w których w Polsce występuje deficyt pracowników, aż 9 to zawody budowlane (betoniarze i zbrojarze, brukarze, cieśle i stolarze, dekarze oraz blacharze, monterzy instalacji, murarze i tynkarze, operatorzy oraz mechanicy sprzętu do robót ziemnych, pracownicy robót wykończeniowych, robotnicy).

W 2020 r. powyżej 70% firm zgłaszało potrzebę zatrudnienia pracowników fizycznych (Rys. 3).

¹³ Metodologia prognozy podaży pracy, (2018). Warszawa: IBS.



Rys. 3. Zapotrzebowanie firm na pracowników fizycznych w budownictwie w 2020 r. (w %)
 Źródło: opracowanie własne na podstawie www.wielkiebudowanie.pl

Na dalszy wzrost płac w budownictwie duży wpływ będzie miało zahamowanie pandemii i związana z tym podaż robotników, jak również szybkość poprawy rynku budowlanego, wzrost inwestycji publicznych i nastroje inwestorów prywatnych. Na te procesy wpływ mają również czynniki makroekonomiczne. Z jednej strony nasila się inflacja i płace muszą za nią nadążać, z drugiej strony niepewność rynku powoduje większą powściągliwość firm w podnoszeniu płac. W wielu branżach pod koniec 2020 roku pojawił się nawet znaczący spadek cen usług. Wobec tego firmy budowlane nie mają bodźców do podnoszenia płac. Według prognoz gospodarczych, średnie płace powinny wzrosnąć w 2021 roku przynajmniej o oficjalny wskaźnik inflacji czyli ok 4%. Na razie jednak nie widać w całym budownictwie usługowym możliwości podwyżek¹⁴.

Stopa bezrobocia w branży budowlanej początkowo w 2020 roku rosła, ale w drugiej połowie roku spadła do 4,1% na koniec roku. Według prognoz stopa bezrobocia w całym 2021 r. może spaść do 1,2%. To najniższy wskaźnik jaki był notowany w budownictwie. Na bezrobocie w najbliższej perspektywie będą oddziaływały dwie tendencje. Z jednej strony, wysoka liczba chętnych do pracy będzie zatrudniona przez firmy ze względu na zbliżający się sezon. Z drugiej strony, w drugiej połowie 2021 roku przy wyhamowaniu pandemii bezrobocie może wzrosnąć. Na rynku pojawi się więcej chętnych do pracy z upadających gałęzi, wzrośnie także liczba obcokrajowców szukających pracy, a krajowi pracownicy budowlani utracą zasiłki na dzieci przyznawane w okresie lockdownu. Natomiast przyznane środki UE na odbudowę jeszcze nie zdążą wyjść z fazy projektowej i nie wpłyną na rynek pracy w branży budowlanej w 2021r. Która z tych dwóch ten-

¹⁴ Duda, K., (2020). Sytuacja na rynku pracy w dobie pandemii koronawirusa, Warszawa: Raport OPZZ.

dencji będzie miała decydujący wpływ na rynek pracy w budownictwie zależy od dalszego rozwoju sytuacji epidemiologicznej¹⁵.

Ogólny niedobór pracowników może być częściowo rozwiązany przez ułatwienie w formalnym dopuszczaniu, zatrudnianiu i możliwościach awansowania obcokrajowców na rynku budowlanym. Ważnym zadaniem jest także tworzenie (czyli w istocie przywrócenie) szkół zawodowych i przyciągnięcie do nich młodych ludzi. Ważną kwestią w tym zakresie jest również standaryzacja systemu zdobywania i opisu kwalifikacji, programów kształcenia, podnoszenia kwalifikacji, ujednoczenia nazw stanowisk pracy oraz budowa spójnych systemów certyfikacji.

Zakończenie

Wpływ pandemii na rynek pracy w branży budowlanej był rozpatrywany w pracy na tle innych uwarunkowań, które wystąpiły w okresie ją poprzedzającym. Od 2018 roku występuje wyraźna tendencja wzrostowa na rynku budowlanym. Ten wzrost przyczynia się do zwiększenia zapotrzebowania na pracowników wszystkich szczebli. Potrzeby na rynku pracy w budownictwie cały czas wzrastają, a rozwiązania instytucjonalne, związane z zatrudnieniem obcokrajowców na przestrzeni ostatnich lat stabilizowały ten rynek. Pandemia całkowicie zmieniła sytuację na rynku pracy w branży budowlanej, co pokazano za pomocą wskaźnika ogólnego klimatu koniunktury. Branża budowlana jest podzielona na segmenty, które w różny sposób reagowały na zaistniałą sytuację. Załamanie koniunktury na początku pandemii znacząco zmieniło priorytety konsumentów, którzy zaczęli częściej kupować przez internet, co przyczyniło się do ożywienia w sektorze budowlanym branży logistycznej i wpłynęło na rozwój przede wszystkim segmentu budownictwa magazynowego. Rynek budownictwa mieszkaniowego podczas pandemii nie załamał się i wykazuje dobre perspektywy. Jest to pochodną określonych czynników, w tym: oczekiwań związanych z uruchomieniem Funduszu Odbudowy, stosunkowo dobrą sytuacją gospodarczą, tanimi kredytami hipotecznymi, łagodną polityką monetarną NBP, wzrostem oszczędności konsumentów podczas pandemii.

Wykorzystując i porównując różne badania, w opracowaniu wskazane zostały podstawowe bariery rozwoju branży, gdzie braki pracowników, mają podstawowe znaczenie dla dalszego jego rozwoju.

Piśmiennictwo:

1. ASM-Centrum Badań i Analiz Rynku. <http://asm-poland.com.pl/>.
2. Barometr zawodów, Prognoza na 2021 rok, Polska, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, (2020). Warszawa.

¹⁵ Metody i sposoby monitorowania zapotrzebowania na kwalifikacje, PARP. <https://www.parp.gov.pl/component/publications/publication/metody-i-sposoby-monitorowania-zapotrzebowania-na-kwalifikacje///> (dostęp z dnia 04.05.2021).

3. https://barometrzwodow.pl/modul/prognozy-na-mapach-wyniki?map_type=country&map_details=counties&relation=1&year%5B0%5D=2021&profession%5B0%5D=13.
4. Branżowy Bilans Kapitału Ludzkiego, (2021). Warszawa: PARP.
5. Duda, K., (2020). Sytuacja na rynku pracy w dobie pandemii koronawirusa, Raport OPZZ, Warszawa.
6. Efekty działalności budowlanej w 2020 roku, (2021). GUS, Warszawa, Lublin.
7. Gałęcka-Burdziak, E., (red.). (2020). Założenia do prognozy podaży pracy Polski do 2050 roku.
8. Kwiatkowski, E., Kucharski, L., Grabia, T., i in. (2020). Opracowanie założeń makroekonomicznych do prognozy podaży pracy w Polsce do 2050r.
9. Metodologia prognozy podaży pracy, (2018). IBS, Warszawa.
10. Metody i sposoby monitorowania zapotrzebowania na kwalifikacje, PARP. <https://www.parp.gov.pl/component/publications/publication/metody-i-sposoby-monitorowania-zapotrzebowania-na-kwalifikacje>
11. Praca w Budownictwie, Centrum Badań i Analiz Rynku. <https://inzynierbudownictwa.pl/praca-w-budownictwie-raport-specjalny/>
12. Rynek Pracy Specjalistów 2020. Rok wielkich wyzwań, (2021). <https://media.pracuj.pl/122709-rynek-pracy-specjalistow-2020-rok-wielkich-wyzwan> (dostęp z dnia 12.02.2021).
13. Rynek pracy, edukacja, kompetencje Aktualne trendy i wyniki badań, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/2018_12_Rady_Raport_Rynek-pracy_grudzien-2018.pdf/
14. Rynek pracy, edukacja, kompetencje. Aktualne trendy i wyniki badań, GUS. <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/3181,pojecie.html/>
15. Sektor budownictwa w obliczu COVID-19, opracowany przez Polski Związek Pracodawców Budownictwa. <https://pzpb.com.pl/2020/06/24/raport-pzpb-sektor-budownictwa-w-obliczu-covid-19///>
16. System prognozowania polskiego rynku pracy. Założenia metodologiczne, (2018). IBS, IPiSS, WES UŁ.
17. Wielkiebudowanie.pl. <https://www.wielkiebudowanie.pl////>
18. Wpływ pandemii na koniunkturę w budownictwie, GUS <https://polskiprzemysl.com.pl/budownictwo/sytuacja-w-polskim-budownictwie//>

Streszczenie

Rynek budowlany, tak jak i cała gospodarka, od marca 2020 podlega rygorom pandemii koronawirusa. Od początku tego nowego zjawiska pojawiły się obawy nie tylko o realizację planów i umów, ale przede wszystkim o zdrowie i życie pracowników. Wiele firm z tego sektora musiało uruchomić działania umożliwiające przetrwanie w nowych warunkach. Głównym wyzwaniem branży budowlanej jest brak wykwalifikowanych pracowników budowlanych. Niewystarczająca liczba dostępnych pracowników hamuje rozwój firm, które mimo pozyskiwania nowych zleceń nie mogą ich realizować z uwagi na braki kadrowe.

Celem opracowania jest ukazanie wpływu pandemii i związanej z nią regulacji ze strony państwa na rynek pracy przedsiębiorstw branży budowlanej. Szczegółowej analizie poddano segment budownictwa magazynowego, budownictwa handlowo-usługowego i budownictwa mieszkaniowego. W procesie badawczym zastosowano metodę tabelaryczno-opisową z elementami analizy poziomej oraz pionowej. W opracowaniu wykorzystano także metodę graficzną. Przeprowadzona analiza wykazała, że branża budowlana jest podzielona na segmenty, które w różny sposób reagują na zaistniałą sytuację. Załamanie koniunktury na początku pandemii znacząco zmieniło priorytety konsumentów, którzy zaczęli częściej kupować przez internet, co przyczyniło się do ożywienia w sektorze budowlanym branży logistycznej i wpłynęło na rozwój przede wszystkim segmentu budownictwa magazynowego. Rynek budownictwa mieszkaniowego podczas pandemii nie załamał się i wykazuje dobre perspektywy. Jest to pochodną określonych czynników, w tym: oczekiwań związanych z uruchomieniem Funduszu Odbudowy, stosunkowo dobrą sytuacją gospodarczą, tanimi kredytami hipotecznymi, łagodną polityką monetarną NBP oraz wzrostem oszczędności konsumentów podczas pandemii.

Słowa kluczowe: branża budowlana, polityka rynku pracy w czasie pandemii, zatrudnienie i bezrobocie, aktywność zawodowa